

Protokół nr 21/22
z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska
Rady Powiatu we Włocławku
z dnia 6 września 2022 roku

1. Otwarcie obrad Komisji.

W dniu 6 września 2022 roku o godzinie 12:00 Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Pan Wojciech Rudziński dokonał otwarcia obrad Komisji. Powitał wszystkich członków Komisji oraz zaproszonych gości w osobie Pana Piotra Krygiera – Sekretarza Powiatu, Pana Mariusza Kieszkowskiego – Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska, Pana Wiesława Lamparskiego – p.o. Naczelnika Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, Pana Marka Dorabiałę – Burmistrza Izbicy Kujawskiej oraz Pana Marka Śledzińskiego – Przewodniczącego Rady Miejskiej w Izbicy Kujawskiej

Lista obecności osób zaproszonych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

2. Stwierdzenie quorum.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący Komisji stwierdził, że w obradach uczestniczyło 5 osób, co wobec ustawowego składu Komisji, liczącego 5 osób stanowi wymagane quorum, a zatem obrady są prawomocne.

Lista obecności członków Komisji stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

3. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji poinformował, że wraz z zawiadomieniem o posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska członkowie komisji otrzymali porządek obrad wraz z materiałami, z którymi można było się zapoznać. Przewodniczący komisji powiedział, że porządek obrad będzie rozszerzony o punkt 6 w brzmieniu: „Informacja z realizacji bieżących zadań z zakresu geodezji i kartografii ze szczególnym uwzględnieniem procesów informatyzacji” oraz o punkt 7 w brzmieniu „ Raport z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Włocławskiego za lata 2020 -2021.

Przewodniczący Komisji zapytał członków Komisji, czy są za rozszerzeniem porządku obrad o punkt 6 w brzmieniu: „ Informacja z realizacji bieżących zadań z zakresu geodezji i kartografii ze szczególnym uwzględnieniem procesów informatyzacji” i przeprowadził procedurę głosowania.

Wyniki głosowania:

Za-5

Przeciw-0

Wstrzymało się -0

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący Komisji stwierdził, że komisja przyjęła rozszerzenie porządku obrad o punkt 6 w brzmieniu: „ Informacja z realizacji bieżących zadań z zakresu geodezji i kartografii ze szczególnym uwzględnieniem procesów informatyzacji”.

Przewodniczący Komisji zapytał członków Komisji, czy są za rozszerzeniem porządku obrad o punkt 7 w brzmieniu: „Raport z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Włocławskiego za lata 2020 -2021” i przeprowadził procedurę głosowania.

Wyniki głosowania:

Za-5

Przeciw-0

Wstrzymało się – 0

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący Komisji stwierdził, że komisja przyjęła rozszerzenie porządku obrad o punkt 7 w brzmieniu: „Raport z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Włocławskiego za lata 2020 -2021”.

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący komisji stwierdził, że komisja przyjęła porządek obrad składający się z 9 punktów w brzmieniu:

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad Komisji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu nr 20/22 z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska z dnia 3 sierpnia 2022 roku.
5. Rozpatrzenie pisma z dnia 6 lipca 2022 r. w sprawie dotyczącej podjęcia przez Radę Powiatu we Włocławku uchwały „ wyznaczającej obszary ciche poza aglomeracją, uwzględniając szczególne potrzeby ochrony przed hałasem tych obszarów i podając wymagania zapewniające utrzymanie poziomu hałasu co najmniej na istniejącym poziomie dotyczącym jeziora Karaśnia.
6. Informacja z realizacji bieżących zadań z zakresu geodezji i kartografii ze szczególnym uwzględnieniem procesów informatyzacji.
7. Raport z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Włocławskiego za lata 2020 - 2021.
8. Sprawy różne.
9. Zamknięcie obrad Komisji.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

4. Przyjęcie protokołu nr 20/22 z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska z dnia 3 sierpnia 2022 roku.

Przewodniczący Komisji - poinformował członków Komisji, że z ostatniego posiedzenia komisji został sporządzony protokół, który był do wglądu w Kancelarii Przewodniczącego Rady. Przewodniczący Komisji zapytał, czy członkowie Komisji mają uwagi do protokołu nr 20/22 z dnia 3 sierpnia 2022 roku? Nie było żadnych uwag. Wobec braku uwag Przewodniczący Komisji zapytał, kto jest za przyjęciem protokołu nr 20/22 z dnia 3 sierpnia 2022 roku i przeprowadził procedurę głosowania.

Wyniki głosowania:

Za-5

Przeciw-0

Wstrzymało się -0

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja przyjęła protokół nr 20/22 z posiedzenia komisji z dnia 3 sierpnia 2022 roku.

5. Rozpatrzenie pisma z dnia 6 lipca 2022 r. w sprawie dotyczącej podjęcia przez Radę Powiatu we Włocławku uchwały „wyznaczającej obszary ciche poza aglomeracją, uwzględniając szczególne potrzeby ochrony przed hałasem tych obszarów i podając wymagania zapewniające utrzymanie poziomu hałasu co najmniej na istniejącym poziomie dotyczącym jeziora Karaśnia.

Przewodniczący Komisji – poprosił o zabranie głosu w tej sprawie Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska Pana Mariusza Kierzkowskiego.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska – powiedział, że Wydział Rolnictwa i Ochrony Środowiska w odpowiedzi na pismo z Wydziału Zarządzania, Administracji i bezpieczeństwa z dnia 20.07 2022 roku, które w załączeniu przekazywało nam do analizy pismo Rady Miejskiej Izbicy Kujawskiej w sprawie podjęcia uchwały wyznaczającej obszary ciche na jeziorze Karaśnia, na terenie gminy Izbicy Kujawskiej znajdujące się na działce ewidencyjnej nr 390 obręb Błenna. Jezioro Karaśnia położone jest na pojezierzu kujawskim, województwo kujawsko – pomorskie, powiat włocławski, gmina Izbica Kujawska, w pobliżu wsi Błenna oraz Dębianki w odległości około 10 km od Izbicy Kujawskiej. W ewidencji gruntów i budynków zakwalifikowane jako WP Woda płynąca, własność Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego, powierzchnia jeziora wynosi około 46 hektarów, długość jeziora około 1400 metrów szerokość między 200 a 500 metrów, a głębokość maksymalnie dochodzi do 5,7 metra głębokości. Od strony północno – zachodniej poprzez tereny należące do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa wypływa z niego rzeka Sarnówka. Brzegi jeziora licznie porośnięte trzciną, tatarakiem. W jeziorze występują następujące gatunki ryb drapieżnych takich jak, węgorz, szczupak, okoń, sandacz, miętus. Występują również gatunki spokojnego żeru, leszcz, lin, karaś, wzdręga. Jezioro nie jest objęte żadną formą ochrony w zakresie fauny, czy flory. Rzadko występujące lub chronione gatunki roślin, czy zwierząt. Jezioro jest otoczone działkami prywatnymi, użytkowanymi głównie rolniczo. Grunty orne, łąki i pastwiska oraz część nieużytków. Brak jest jakichkolwiek form agroturystyki działek oraz infrastruktury rekreacyjnej poza kilkoma pomostami stanowiącymi własność osób prywatnych służących do połowu ryb. Najbliższe zabudowania w odległości około 150 metrów od linii brzegowej, nie odnotowaliśmy w przeszłości zgłoszeń mieszkańców, czy innych podmiotów własności przekraczania norm hałasu w jakiegokolwiek formie. Pismo Rady Miejskiej z Izbicy Kujawskiej nie wskazuje też na źródła hałasu, okresy jego występowania oraz obszary na jakie potencjalnie mogłoby negatywnie oddziaływać. W związku z tym, biorąc to wszystko pod uwagę jako Wydział Rolnictwa i Ochrony Środowiska, nie widzimy przesłanek do dyskusji nad podjęciem przez Radę Powiatu uchwały w zakresie wprowadzenia strefy ciszy nad jeziorem Karaśnia. To jest nasze stanowisko. Oczywiście w ramach dyskusji komisji i dalszym biegu procedowania nad tą sprawą, może będą inne uwagi i spostrzeżenia. Natomiast na tą chwilę, analizując to pismo, jak gdyby nie widzimy podstaw, żeby wszczynać procedurę badania hałasu nad tym jeziorem. Trzeba też podkreślić, że jest to po pierwsze rzeczą długotrwałą, a również skutkuje dosyć mocno jeżeli chodzi o finanse, budżet powiatu. Badania kosztują około 25.000 zł.

Marek Śledziński – Przewodniczący Rady Miejskiej – podziękował za zaproszenie na posiedzenie komisji w imieniu swoim i Pana Burmistrza Marka Dorabiałę oraz podziękował,

że Rada Powiatu zajęła się pismem, które zostało skierowane, dotyczące kwestii strefy ciszy nad jeziorem Karaśnia. Tak jak Pan Naczelnik powiedział, jezioro to ma powierzchnię 46 hektarów i jest własnością Skarbu Państwa, a zarządzającym jest Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego. Pierwszą sprawą jest to, że na tym jeziorze pojawiły się w tym roku przede wszystkim skutery wodne, które wywołują bardzo duży hałas i te zabudowania, które tam są 150 metrów od jeziora, niektóre trochę dalej, na pewno powodują to, że zakłóca to ciszę. Drugą sprawą jest związek wędkarski, gdzie wędkarze zwracali się do nas z tą sprawą, ponieważ jeżeli takimi skuterami przepłyną to wędkarze mają problem jakąś rybę złowić. Pan Przewodniczący rozumie, że procedura, którą uruchamiałoby Starostwo Powiatowe we Włocławku, zanim przedstawiło by sprawę Radzie Powiatu do rozstrzygnięcia jest długotrwała. My nie oczekiwaliśmy jako Rada Miejska w Izbicy kujawskiej czy Pan Burmistrz, że uzyskamy od razu odpowiedź. Gdyby ta procedura została wszczęta, to tak jak odbywało się to w innych miejscowościach np. w powiecie Grudziądzkim. Powiat wystąpił do Polskiego Związku Wędkarskiego o opinie na ten temat. Wystąpił do Urzędu Marszałkowskiego o wypowiedzenie się. Tam była taka sytuacja, że na przykład Burmistrz tej miejscowości nie wyraził opinii, a Rada Powiatu podjęła uchwałę o wprowadzeniu strefy ciszy. Takie podobne przypadki miały też miejsce w innych miejscowościach. Natomiast jest również nie tylko to, że hałas, bo na wodach płynących to Minister Infrastruktury chyba tam podejmuje decyzje. Natomiast na wodach stojących jest to kompetencja Rady Powiatu, jak mówił tu Pan Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Z tym, że w oparciu o ustawę 16 kwietnia 2004 roku o Ochronie Przyrody, tam również można by się na to tutaj powoływać w moim rozumieniu, jeżeli w jakiś istotny sposób mógłby się pogorszyć stan przyrody, stan siedlisk i gatunków. Pan Naczelnik zaznaczył, że tutaj nie stwierdza się takich siedlisk ptaków, czy gatunków zwierząt, które są zwierzętami rzadkimi. Być może nie było żadnych takich badań prowadzonych. Być może takie gatunki ptaków są. Nie wszystko wiemy. W związku z tym, że mieszkańcy tych dwóch sołectw praktycznie Śmieł i Błennej zaczęli ten temat podnosić i wędkarze, to ten temat podjęliśmy. I zwróciliśmy się z prośbą do Rady Powiatu. Czy podjęte zostaną działania, uruchomiona procedura, i badania w tym zakresie, to będzie decyzja Państwa i my z prośbą o to, żeby kwota 20.000 zł, które by kosztowały te badania i ta procedura, zapytania do instytucji i podjęcie tych działań być może to mniejsze koszty. Czy to jest ważniejsze? Czy to, żeby zachować to środowisko w istniejącym naturalnym stanie bez tego hałasu.

Pana Marek Dorabiała - Burmistrz Izbicy Kujawskiej – powiedział, że podmiotem, który wnioskował o podjęcie tych działań był Polski Związek Wędkarski, którego jest też członkiem od wielu lat. Pływanie po tym akwenu tych środków przy użyciu silników spalinowych tak naprawdę w duży sposób destabilizuje tutaj działania naszego związku. Jest uciążliwe dla członków, którzy na tym akwenu wędkują. Moja posesja jest położona najbliżej tego jeziora i ten hałas w newralgicznych okresach jest odczuwalny. Podjęcie tych działań jest na pewno zasadne, bo nie są to sporadyczne przypadki używania tych środków pływających z użyciem silników spalinowych. Jeżeli nie podejmiemy stosownych działań na pewno na tym jeziorze pojawi się więcej użytkowników tego sportu motorowodnego i problem będzie narastał. Pan Burmistrz Izbicy Kujawskiej prosiłby jako mieszkaniec tego terenu, nie tylko jako burmistrz, ale jako też członek Polskiego Związku Wędkarskiego, aby Rada Powiatu nad tym problemem się pochyliła.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska – powiedział, że pismo Państwa nie ma formy uchwały. My oczywiście znając nazwiska osób, które tam się podpisały pod tym pismem znając, że to są radni, czy osoby, które pełnią funkcję w Radzie Miasta czy w mieście,

jak gdyby rozpoznajemy te osoby. Natomiast nie jest to forma uchwały rady miejskiej. W piśmie nie ma mowy o źródłach hałasu. Nie ma mowy o czasie, kiedy to się dzieje. Opinię Polskiego Związku Wędkarskiego też nie znamy. Pierwsze słyszę tutaj i myślę, że pozostali państwo po lekturze tego pisma, że nie wynika tak naprawdę sedno sprawy. Jeżeli Państwo zwracacie uwagę na hałas emitowany przez jednostki pływające o napędzie spalinowym. Skutery, motorówki, to trzeba to precyzyjnie określić, uzupełnić dopracować i wtedy taki wniosek przez Radę Powiatu mógłby być dalej procedowany. Z doświadczenia, które jeszcze mamy małe, to te przepisy odnośnie ustanawiania stref ograniczonego dostępu do stref ciszy, to tak formalnie nie ma czegoś takiego w sformułowaniu prawniczym ale potocznym. Badamy jezioro Ługowiska i dookoła jest 700 działek. Zamieszkuje tam mnóstwo ludzi. Jest to jezioro niewielkie 2 km. Te normy też nie zostaną przekroczone. Należałoby ten wniosek jeszcze uzupełnić.

Sekretarz Powiatu – powiedział, że jako sekretarz odpowiedzialny za administrację tej instytucji bardzo dziękuję za ten pierwszy sygnał, który otrzymaliśmy w sprawie tego jeziora. Państwa pismo to nie jest tak że ono ma jakieś braki, nigdzie nie jest to określone. Trochę też musimy się usprawiedliwić, że nie do końca wiemy jako administracja, jaka jest sytuacja na tym jeziorze, gdzieś jest też nasza rola w tym, żeby to rozpoznać i mieć tą wiedzę. Jesteśmy organem odpowiedzialnym za ochronę środowiska i niezależnie skąd płyną sygnały mamy odpowiadać za to co jest w naszych kompetencjach. Ten wniosek jest rozpoczęciem rozmów we właściwym miejscu. Co zrobić w tej sprawie dalej i czy te sygnały, które do Państwa docierały, a nie docierały do nas, tak jak powiedział Naczelnik nie było żadnych sygnałów od mieszkańców. W przeciwieństwie do innych przypadków, które też od pewnego czasu tu procedujemy, gdzie rzeczywiście bezpośrednio do osób piastujących funkcję odpowiedzialne w tej administracji docierają osoby zainteresowane i docierają także z różnych stron. Jeżeli chodzi o jezioro Ługowiska, które wspominał Naczelnik. Sytuacja jest bardziej skomplikowana, bo jest wielu użytkowników, którzy zakupili sprzęt. Właśnie tam się zlokalizowali, gdzie tej strefy ciszy nie było. Z drugiej strony są użytkownicy tego jeziora, którzy mają inne oczekiwania. Państwa wniosek dla nas samorządu i administracji powiatowej jest pewnym wszczęciem i dlatego trzeba spokojnie rozmawiać. Oczywiście nie będzie żadnej decyzji. Ja sobie przynajmniej nie wyobrażam, bo nam żaden nadzór nie dopuści żebyśmy ją nie poprzedzili odpowiednimi badaniami. Jeżeli dojdziecie Państwo do takiej konkluzji, to przede wszystkim na Państwa Radnych i ewentualnie inicjatorach tego całego procesu spoczywa. Nie będzie takiego rozstrzygnięcia bez zachowania pewnych elementów, czyli badań, szerokich konsultacji społecznych, tak żeby usłyszeć i uwzględnić wszystkie możliwe głosy. Będziemy już dalej procedować, a wszystkie informacje o których mówił Naczelnik, może nie na zasadzie uzupełnienia wniosku, tylko na zasadzie przedstawienia nam pełnego obrazu. To nie musi być do końca formalna rzecz. Jest protokół z tego spotkania z komisji też jest wszystko uwzględnione, tak żeby dalej nad tym pracować.

Przewodniczący Komisji – podziękował Sekretarzowi Powiatu za zabranie głosu i zapytał członków komisji, czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Radny Jan Ambrożewicz – powiedział, że z jego strony to jest temat bardzo prosty, ponieważ osoby, które są właścicielami działek wokół tego jeziora nie chcą takiej formy, żeby ona była na tym jeziorze prowadzona, chyba że sami mieszkańcy jeżdżą tymi skuterkami. To się muszą szczerze przyznać, że tak jest i wtedy nie będzie problemu. Natomiast biorąc pod uwagę to, co się dzieje w Ługowiskach, to w tej chwili jest to temat prosty, łatwy i przyjazny dla wszystkich. Myślę, że jeżeli samorząd chce i mieszkańcy chcą, to my jako powiat wrocławski powinniśmy

się przychylić do tej prośby i spróbować utworzyć tą strefę ciszy. Brakuje mi jeszcze takiej informacji, czy na terenie gminy Izbicy Kujawskiej są obszary gdzie taka strefa jest już objęta. Ługowiska są tego przykładem znanym drastycznym i fizycznie jest to puszka Pandory, której w tej chwili nie można rozwiązać, bo mieszkańcy się podzielili pół na pół. Jedni piszą skargi, że chcą strefę ciszy, a drudzy mówią, że kupowali działki i po to właśnie, żeby korzystać prosię państwa z uroków sprzętów motorowodnych. Ja szanuję wole mieszkańców i jako radny będę prosił, żeby ta procedura została uruchomiona, nawet jeżeli będą określone pieniądze na to potrzebne. Prośba tylko do Pana Naczelnika, żeby to nie była procedura rozłożona na lata, żebyśmy my jako radni w tej kadencji doczekali jakiegoś przynajmniej skromnego finału.

Radny Roman Tomaszewski – powiedział, że z informacji gospodarzy, właścicieli z tego terenu wynika, że użytkownikami są mieszkańcy, którzy sąsiadują z tym akwem wodnym. Radny zapytał czy ktoś im to udostępnia? Czy to jest zorganizowany jakiś wypoczynek, czy jest jakaś działalność gospodarcza prowadzona?

Pan Marek Dorabiała – Burmistrz Izbicy Kujawskiej – powiedział, że odpowiadając na pytanie Pan Radnego, to jeżeli chodzi o użytkowników, to nie są mieszkańcy tego terenu. Są to osoby przyjeżdżające z zewnątrz. Jest możliwość dojazdu, jest wyznaczona droga do tego akwenu, można tam swobodnie dojechać. Natomiast jeżeli chodzi o jakąkolwiek działalność gospodarczą na tym akwenu, tam jej nie ma. Domyślam się, że jej nie będzie, ponieważ podstawową przeszkodą jest bonitacja gleby na tym terenie. Klasa gruntu większości 3. Ja też mam grunty i akurat też jest 3 klasa, także możemy o tym elemencie zapomnieć. Natomiast chciałbym podkreślić jeszcze jedną istotną rzecz, że póki co użytkownikami tego akwenu są praktycznie wędkarze, którzy potrzebują należytego spokoju głównie w okresie, w tym sezonie naszym wędkarskim, a w tym okresie właśnie pojawia się najwięcej użytkowników sportu motorowodnego. Staje się to też uciążliwe dla mieszkańców, którzy mieszkają w bezpośrednim sąsiedztwie jeziora, ponieważ głównie w dni weekendowe sobota, niedziela pojawiają się uczestnicy tych atrakcji i jest to bez wątpienia uciążliwe.

Radny Zygmunt Wierzowiecki – powiedział, że w latach 80-tych, wojewoda w naszym powiecie ustalił akwenu wodne, które podlegają ciszy. Wyodrębnił dwie jednostki właśnie Ługowiska i w Izbicy Kujawskiej. Widocznie nie przewidział, że sprzęt wodny będzie tak doskwierał społeczeństwu. W tej chwili to co procedujemy sprawę Ługowiska, myślę, że ludzie kupujący z jednej strony wiedzieli, że tam nie ma strefy ciszy. Z drugiej strony nie dziwię im się, że teraz protestują, bo to im przeszkadza. Czy większość, która tam przebywa ma rację, czy mniejszość 10, 15 osób którzy używają tych skuterów. Z drugiej strony trzeba powiedzieć szczerze, że skutery wodne są dobre latem, ponieważ natleniają wodę, ale jednocześnie przeszkadzają społeczeństwu. Moim zdaniem, jeżeli Ługowiska, które procedujemy i rada powiatu podejmie uchwałę, że będzie strefa ciszy, to duża część przeniesie się tych skuterów na tereny Izbicy Kujawskiej. Moim zdaniem byłoby dobre, gdyby te jeziora wykluczyć i wprowadzić strefy ciszy, aby ludzie mogli odpoczywać. Przychylę się do tego, aby Ługowiska i jezioro Karaśnia również miało strefę ciszy.

Pan Marek Dorabiała – Burmistrz Izbicy Kujawskiej – powiedział, że chciałby podziękować Panu Przewodniczącemu za ten głos. Jesteśmy z Panem Przewodniczącym otwarci na to, żebyśmy tą stronę formalną uzupełnili. Jeżeli można to poprosimy również o właściwe wskazówki. Stosowne dokumenty uzupełnimy, żeby tutaj rada powiatu mogła właściwie procedować.

Pan Marek Śledziński – Przewodniczącego Rady Miejskiej – powiedział, że ktoś może się nie zgadzać z tym poglądem, ale od strony prawnej to wygląda tak, że my nie musimy już

uzupełniać tego wniosku, ponieważ to może zgłosić grupa mieszkańców do Starostwa Powiatowego i dopiero później na skutek rozpoczętej procedury my możemy podejmować też określone działania. Taka jest moja wiedza na tą chwilę. Uważam, że ten wniosek wystarczy, który jest. Teraz decyzja będzie po stronie powiatu. Jest jeszcze jeden argument, który może się pojawić w trakcie. My przystępujemy do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego gminy i być może, bo tam też pracujemy nad strategią rozwoju gminy i blisko tego jeziora sołectwo Śmieły i sołectwo Wietrzychowice jest rezerwat archeologiczny. Są czynione starania, jest tam park kulturowy, żeby poszerzyć tą strefę. Takie działania będą szły w tym kierunku. Na dzień dzisiejszy, co my zrobiliśmy to jest wystarczające do rozpoczęcia tej procedury. Moim zdaniem nie zachodzi tu żadna obawa o to, że będą jakieś roszczenia, jakieś odszkodowania. Nie wiem, czy muszą być wszystkie badania przeprowadzone, czy nie wystarczą same konsultacje w tym przypadku. Trudno będzie wykazać, że to nagłośnienie, za duży hałas występuje, bo to występuje tylko w tym czasie, kiedy oni pływają. To jest godzina w niedzielę 9.00 rano, albo popołudniu pływają godzinę i to się kończy. Nie wiem, czy to się uda wykazać, że to jest to przekroczenie. U nas jest strefa ciszy na jeziorze Modzerowo Długie. To jezioro jest duże 232 ha i tam funkcjonuje strefa ciszy w oparciu o uchwałę Wojewódzkiej Rady Narodowej i Zarządzenia Wojewody. Na razie pływają tam jednostki upoważnione do tego, które mogą pływać.

Radny Grzegorz Śledziński – powiedział, że akurat pochodzi z gminy Izbica Kujawska Chciałby skorzystać z okazji, że jest Pan Przewodniczący Rady Miejskiej i Pan Burmistrz i dowiedzieć się ile tam działek graniczy z tym jeziorem? I czy dostęp do tego jeziora, te osoby które przyjeżdżają z tymi skuterami, mają poprzez czyjeś tereny prywatne, czy jest tam dostęp z drogi publicznej?

Pan Marek Dorabiała – Burmistrz Izbicy Kujawskiej - powiedział, że jest tam dostęp z drogi publicznej, jest wytyczona droga, którą jest możliwość dojazdu. Wokół tego jeziora są tylko działki rolnicze.

Przewodniczący Komisji – zapytał, kto jest za uruchomieniem dalszej procedury dotyczącej podjęcia przez Radę Powiatu we Włocławku uchwały wyznaczającej obszary ciche poza aglomeracją, uwzględniając szczególne potrzeby ochrony przed hałasem tych obszarów i podając wymagania zapewniające utrzymanie poziomu hałasu co najmniej na istniejącym poziomie dotyczącym jeziora Karaśnia i przeprowadził procedurę głosowania:

Wyniki głosowania:

Za-5

Przeciw-0

Wstrzymało się -0

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja przyjęła wniosek dotyczący uruchomienia dalszej procedury dotyczącej podjęcia przez Radę Powiatu we Włocławku uchwały wyznaczającej obszary ciche poza aglomeracją, uwzględniając szczególne potrzeby ochrony przed hałasem tych obszarów i podając wymagania zapewniające utrzymanie poziomu hałasu co najmniej na istniejącym poziomie dotyczącym jeziora Karaśnia.

6. Informacja z realizacji bieżących zadań z zakresu geodezji i kartografii ze szczególnym uwzględnieniem procesów informatyzacji.

Przewodniczący Komisji – poprosił o zabranie głosu Pana Wiesława Lamparskiego – Geodety Powiatowego.

Pan Wiesław Lamparski - p.o. Naczelnika Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - powiedział, że oprogramowanie wykorzystywane obecnie w Wydziale Geodezji jest takie same jak w latach poprzednich. Na razie nie mamy jakiegoś nowego zakupionego oprogramowania do obsługi zadań geodezji. Jest to, które było. Jest kilka programów, aplikacji. Oczywiście staramy się na bieżąco pilnować uaktualnień. To jest realizowane na bieżąco. Firma, która nas obsługuje od wielu lat jest z Katowic. Chciałbym podnieść temat w tym roku 2022 wykonywania zadań z geodezji. Tak jak zawsze pewną pulę środków wydział geodezji wygospodaruje zawsze troszeczkę środków finansowych jest. W związku z tym, staramy się podnieść jakość tych prac geodezyjnych, które mają miejsce na terenie powiatu włocławskiego ze szczególnym uwzględnieniem głównie osnów geodezyjnych. W tym roku chcemy wykonać i jest już podpisana umowa na wykonanie szczegółowej poziomej osnowy geodezyjnej na terenie gminy Chodecz i miasta Chodecz. W zeszłym roku było to Boniewo. Będą uzupełniane punkty zniszczone i będzie na nowo wyrównanie ciągów geodezyjnych. Na to zadanie zaplanowaliśmy kwotę 250.000 zł. Podpisano umowę z wykonawcą na realizację tego zadania w wysokości 220.000 zł. Wkład własny powiatu wynosi 120 000 zł, przy dotacji wojewody 100.000 zł. W związku z realizacją tego zadania obowiązkowo musieliśmy wyznaczyć inspektora nadzoru nad tą pracą. To jest taka specjalistyczna robota, gdzie taki inspektor jest niezbędny i na to przewidzieliśmy kwotę 7.000 zł. Wystąpiliśmy z zapytaniem i wyłoniliśmy inspektora nadzoru. Czekamy teraz na podpis umowy przez Pana Starostę. Oczywiście nie przekracza to 7.000 zł brutto. Co roku staramy się w miarę posiadanych środków zaktualizować użytki leśne wynikające z uproszczonych planów urządzenia lasów. Staramy się chociaż częściowo zawsze, to co wynika z u. p. o. 1 realizować w ramach posiadanych przez nas środków. W tym półroczu tego roku wydaliśmy 23.000 zł na zapłacenie faktur w związku z aktualizacją użytków leśnych. Obecnie mamy przygotowaną umowę kwotę w wysokości 6.700 zł. Realizacja tego działania do końca października tego roku. Została zakończona już realizacja umowy z warszawskim przedsiębiorstwem geodezyjnym, dotycząca realizacji tej infostrady Kujaw i Pomorza, a w zakresie konkretnie zakładania założenia bazy Bdot, Gesut i ewidencji gruntów i budynków tzw. w pełni numerycznych. Obsługa mieszkańców jest realizowana teraz na bieżąco, nie ma problemów w wydziale z obsługą interesantów. Nie odnotowuję żadnych skarg, żadnych tego typu jakiś problemów pracy wydziału. Geodeci tak jak w latach poprzednich od kilku lat praktycznie są obsługiwani w sposób czysto elektroniczny, w pełni informatyczny, czyli wyjątkowo kiedy wykonawca geodezyjny pojawia się w wydziale geodezji, a to przede wszystkim po to żeby odebrać podpisane dokumenty, które wcześniej złożył w operacie elektronicznie, ale dla podmiotu jest obowiązek przekazania np. dokumentacji w wersji papierowej. Na tą chwilę nie ma większych problemów.

Przewodniczący Komisji - zapytał członków komisji, czy są jakieś pytania?

Jan Ambrożewicz – powiedział, że miło mu słyszeć, że Wydział Geodezji pracuje bez zarzutów. Mimo tego, że stan kadry się obniżył, bo liczba osób zatrudnionych w chwili obecnej jest mniejsza, a wydział pracuje lepiej. Cieszę się bardzo i dziękuję Panu Lamparskiemu, że wydział stanął na wysokości zadania, a przede wszystkim do mnie nie docierają skargi ze strony geodetów. Pewnie niedługo wrócą inne problemy, bo te zmiany o których mówił Pan Lamparski, to może być nic dobrego. Dla jednych to spowoduje uporządkowanie stanów prawnych, a dla drugich spowodują zwiększenie podatków. Jedni będą zadowoleni, drudzy nie. Panie Wiesławie proszę podziękować w moim imieniu

pracownikom za to, że ten wniosek, który Pan tu przedstawił to sprawozdanie jest tak w pozytywnym świetle.

Radny Roman Tomaszewski – powiedział, że pamięta, że od czasu do czasu przy różnego rodzaju inwestycjach związanych z gruntami należącymi do powiatu dochodziło do sytuacji gdzie niekoniecznie były uregulowane grunty. Odnoszę się do sytuacji zwłaszcza dotyczących dróg powiatowych. Czy w tym momencie Pan mając wiedzę może powiedzieć jednoznacznie, że wszystkie te grunty pod naszymi drogami już stan prawny został uregulowany, czy jeżeli jeszcze nie, to na pewno wnoszę o to, żeby zrobić to jak najszybciej.

Pan Wiesław Lamparski - p.o. Naczelnika Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - powiedział, że na pewno nie są uregulowane wszystkie. Na to pytanie powinien odpowiedzieć Pan Dyrektor PZD, ale ja posiadając pewną wiedzę w 100% potwierdzam, że nie są uregulowane.

Radny Roman Tomaszewski – po to jest to moje pytanie i mój wniosek, że potem przy takich czy innych inwestycjach dochodzi do niepotrzebnych sytuacji. Oczywiście tego nie da się zrobić od zaraz, bo to jest proces, ale na pewno trzeba podjąć wszystkie starania żeby sukcesywnie przy takich, czy innych inwestycjach nie było potem problemów, żeby przynajmniej to co planujemy przed tym było po prostu przygotowane.

Radny Jan Ambrożewicz - powiedział, że to co powiedział Pan Lamparski, rzeczywiście jest prawdą, że nie wszystkie sprawy, nawet jeżeli są uregulowane, czy jest prowadzone postępowanie, to nie jest to postępowanie zakończone z różnych racji chociażby wypłaty odszkodowań tych najbardziej istotnych rzeczy środków finansowych dla właścicieli, którzy albo zaniedbali, albo zapomnieli, albo w dziwny sposób stan prawny był prowadzony uległo przedawnieniu. Jeżeli te osoby przychodzą, to ja sam próbuje żeby odwrócić tą sytuację i przywrócić do stanu pierwotnego i spróbować żeby te środki finansowe były wypłacone. Dla niektórych osób to są pieniądze żadne, a dla większości osób to są pieniądze, które są istotne. My przede wszystkim powinniśmy wychodzić z założenia takiego, że te grunty zostały przez nas przejęte i z całym szacunkiem należałoby za to wypłacić odszkodowanie. Skoro nas stać na milionowe inwestycje, to stać nas na wypłacenie odszkodowań, tak żeby nikt nie powiedział, że Starostwo Powiatowe czy wydział, czy ktoś inny oszukał. Mówię to też dlatego, że w Starostwie Powiatowym Pan Dyrektor Wiśniewski, Wydział Geodezji dokładają wszelkiej staranności żeby przy nowych inwestycjach ta procedura była uruchomiona. Przykładem jest na przykład Modlibórz – Kowal. Ze wszystkimi mieszkańcami odbyły się spotkania były stosowne porozumienia, zostały zawarte akty notarialne wykupu gruntów i nikt nie może powiedzieć, że został pozbawiony praw. Chociaż zdarzył się klient, że tak było. Jak zacząłem dochodzić dlaczego, to powiedział, że zapomniał przyjść na zebranie. To już jest tego Pana niedbalstwo, bo można było dać pełnomocnictwo. Jeżeli nawet były tam wątpliwości to Panie z wydziału dzwoniły do mnie i się pytały, że tam założmy jest jakiś pomnik, który stoi. Chodziło o krzyż, co z tym zrobić, czy ktoś jest tym zainteresowany. Czyli nie ma takiej opcji, żeby tak było. Mówię to trochę żeby się pochwalić, że my dorośliśmy do tego, czego złym przykładem jest samorząd, który zapomniał się zapytać właścicieli, że ktoś wchodzi na jego grunty i trzeba przynajmniej się zapytać, a jak nie zapytać, to potem poprosić geodetę, żeby te grunty, które zostały zajęte na ten teren budowy drogi. Dla przyzwoitości, kto ma gospodarstwo, to wie, że zmiana powierzchni w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, to jest jakimś tam problemem szczególnie jeżeli jest mała działka te zmiany albo ubytek gruntów jest duży. Jestem pełen szacunku, że nasze wydziały i Pan Dyrektor Wiśniewski, tak do końca nie musiał, aż tak dokładnie dochodzić tego. Mógł korzystać z tego przypadku ZRID, że co się robi to jest zawsze dobrze, ale jednak szanuje naszych mieszkańców, szanując siebie, że jest takim partnerem na tym rynku i nikt nie może potem tłumaczyć, że nagle Starostwo Powiatowe pobudowało

drogę. Zapomniało klientowi zapłacić. Dzisiaj nawet podpisywałem pismo o przekazaniu pieniędzy na depozyt, ponieważ właściciele gruntów nie mają uregulowanego stanu prawnego do końca. Te pieniądze zostały przekazane na depozyt, pewnie za chwilę one będą bez wartości, ale jeżeli właściciel się spręży i doprowadzi tą procedurę spadkową do końca, to będzie temat jasny i prosty. To są drobne rzeczy, które doprowadzają do normalności i przyzwoitego zachowania się na rynku. Teraz na rynku takich własności prywatnych. Do tej pory było wszystko nasze wspólne, ktoś wchodził, brał, nie pytał się. Czego przykładem jest chociażby budowa tych linii przesyłowych poza nami. To robią te instytucje, wchodzi, zabierają. Rzeczoznawca przychodzi, albo nie przychodzi. Skargi rolników, które swego czasu były z powiatu lipnowskiego na budowę przesyłowej gazu były tego przykładem. Nikt się nie zastanawiał, co było zasiane, jakie plony. Czy ten klient, który to tam miał, to ona ma na chleb teraz, czy nie ma. Tylko to zrobiono, bo to jest wyższej rangi sprawa. Wszystko jest wyższej rangi, ale jeżeli ktoś jest właścicielem, to wypadałoby się zapytać właściciela o to.

Przewodniczący Komisji – zapytał członków komisji, czy ktoś ma jakieś pytania, uwagi? Nie było żadnych pytań, ani uwag. Wobec braku pytań i uwag, Przewodniczący Komisji zapytał członków komisji, kto jest za przyjęciem Informacji z realizacji bieżących zadań z zakresu geodezji i kartografii ze szczególnym uwzględnieniem procesów informatyzacji i przeprowadził procedurę głosowania.

Wyniki głosowania:

Za-5

Przeciw-0

Wstrzymało się -0

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja przyjęła Informację z realizacji bieżących zadań z zakresu geodezji i kartografii ze szczególnym uwzględnieniem procesów informatyzacji.

Informacja z realizacji bieżących zadań z zakresu geodezji i kartografii ze szczególnym uwzględnieniem procesów informatyzacji stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

7. Raport z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Włocławskiego za lata 2020 – 2021.

Przewodniczący Komisji – poprosił Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska Pana Mariusza Kieszkowskiego o zabranie głosu.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska - powiedział, że Program Ochrony Środowiska dla Powiatu Włocławskiego za lata 2020 – 2021 jest jak gdyby taką książką, nie najłatwiejszą jeżeli chodzi o przyjęcie tego, ale najważniejsze rzeczy można dla siebie zauważyć. Trzeba spojrzeć na to w jakim kontekście to realizujemy te zadania z Programu Ochrony Środowiska. Mowa tu o globalnej sytuacji, jeżeli chodzi o ekologię, o źródła ciepła, paliwa kopalne. To co się dzieje dookoła. W tym kontekście realizacja tych zadań jest rzeczywiście trudna, ponieważ przez to, że trwa wojna na Ukrainie też część krajów z powrotem wraca do tych źródeł ogrzewania opartych o paliwa kopalne, które negatywnie oddziałuje na środowisko, szczególnie na powietrze. Z uwagi na to, iż co 2 lata z Programu Ochrony Środowiska Powiatowego, powinny być sporządzane raporty i tak w tym przypadku

też się stało. Został sporządzony raport za lata 2020 i 2021. W tym okresie na terenie powiatu włocławskiego wyznaczonych było do realizacji 143 zadań zarówno zadań powiatu jak i zadań innych samorządów. Myślę tu o gminach 143, a zrealizowano w tym okresie 122 z tych zadań, czyli około 80% założeń zostało zrealizowanych. W tych zadaniach mieszczą się też takie zadania jak drogi, modernizacja dróg, która też poprzez zastosowane mieszanki bitumiczne czy urządzenia inne, w pasie drogowym, też wpływają na poprawę jakości środowiska, dlatego one też są ujęte w tej kwocie i dlatego ona jest tak duża. Dochodzi do 300 mln zł właśnie, że z uwagi na to, gro inwestycji jednak cały czas w samorządach, czy to gminnych, czy naszym powiatowym. Są to cały czas modernizację czy budowy nowych odcinków drogowych. Jeżeli chodzi o poszczególne elementy w tym koszyków kosztów poniesionych na realizację Programu Ochrony Środowiska w tych latach 2020/2021 w obszarze ochrony klimatu i jakości powietrza. Była to kwota 253 mln zł i to są między innymi te modernizacje i budowy nowych odcinków drogowych. Później mamy gospodarkę wodną – ściekową. Cały powiat 24,5 mln zł, zasoby geologiczne to 66 tysięcy zł, to są te miejsca osuwisk, zabezpieczenie miejsc osuwiskowych głównie, gospodarka odpadami i zapobieganie powstawaniu odpadów. Czyli składowiska, recykling itp. Ponad 4 mln zł. Ochrona przyrody szeroko rozumiana, głównie nadleśnictwa, głównie lasów państwowych prawie 3 mln zł. Zagrożenie poważnymi awariami 700 tysięcy zł. Łącznie to prawie 288 mln zł.

Przewodniczący Komisji – zapytał członków komisji, czy ktoś ma jakieś pytania, uwagi? Nie było żadnych pytań, ani uwag. Wobec braku pytań i uwag, Przewodniczący Komisji zapytał członków komisji, kto jest za przyjęciem Raportu z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Włocławskiego za lata 2020 – 2021 i przeprowadził procedurę głosowania.

Wyniki głosowania:

Za-5

Przeciw-0

Wstrzymało się -0

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja przyjęła Raport z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Włocławskiego za lata 2020 – 2021.

Raport z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Włocławskiego za lata 2020 – 2021 stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

8. Sprawy różne.

Przewodniczący Komisji – zapytał, czy ktoś z członków komisji chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Radny Roman Tomaszewski - miał jedno pytanie dotyczące dróg powiatowych i o konary drzew, które co roku się rozrastają. Czy jest jakaś procedura i co jest wymagane, żeby te konary były usuwane?

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska – powiedział, że jeżeli chodzi o pasy drogi powiatowej, to Powiatowy Zarząd Dróg jest odpowiedzialny za pielęgnację, przycięcia zagrażające czy przechodniom, czy samochodom. I tutaj wnioskuje do poszczególnych samorządów na terenie, których są te drogi o wydanie zgody na usunięcie, jeżeli to jest wymagane. Ewentualnie zabiegi pielęgnacyjne, ale nie wiem jaka to jest skala, ile takich zadań

się realizuje. Mogę tylko powiedzieć o swojej gminie, gdzie tam rębaki w okresie wiosennym się pojawiają i te suche konary są miejscami usuwane i mielone. Jeżeli chodzi tutaj o skalę całego powiatu, to ciężko mi jest powiedzieć, jaki to jest zakres.

9. Zamknięcie obrad Komisji.

Po zrealizowaniu porządku obrad Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska w dniu 6 września 2022 roku o godzinie 13:20 dokonał zamknięcia obrad Komisji.

*Przewodniczący Komisji
Rolnictwa i Ochrony Środowiska*

Wojciech Rudziński

*Ze Starostwa Powiatowego protokołowała
Anita Sudomir – Ozdoba*